



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Krzysztof Napierski

Kalkówka. Nikt nie ma prawa do czynienia zła. Budujmy razem dobrą przyszłość

Publikowane od
21.01.2019 12:21:31



Mławianie uczcili 74. rocznicę tragicznych wydarzeń na Kalkówce. Podczas mszy św. w kościele pw. Ducha Świętego i spotkania w miejscu pamięci przy ul. Szreńskiej, oddali hołd 364 ofiarom niemieckiego totalitaryzmu, rozstrzelanym w nocy 17 stycznia 1945 r. na dawnej wiośni.

Mszy ?w. w ko?ciele parafii pw. Matki Bo?ej Królowej Polski w M?awie przewodniczy? w niedziel? 20 stycznia ks. proboszcz Kazimierz Zió?kowski – Dziekan Dekanatu M?awskiego. Homili? po?wi?con? ofiarom wydarze? sprzed 74 lat wyg?osi? wikariusz parafii ks. Marcin Nies?uchowski. Zainteresowani dalsz? cz??ci? obchodów przejechali dwoma podstawionymi autobusami M?awskiej Komunikacji Miejskiej na Kalkówk?, gdzie rys historyczny dokonanej tam w 1945 r. zbrodni przedstawi?a Dyrektor Muzeum Ziemi Zawkrze?skiej Barbara Zaborowska. Krótkie okoliczno?ciowe przemówienia wyg?osili Pose? na Sejm RP Anna Cicholska i Burmistrz Miasta M?awa S?awomir Kowalewski.

- Mamy obowi?zek, tak jak to czynimy, pami?ta? i pyta? si?, dlaczego zwyci??y?o z?o. Wtedy, ale mimo wszystko i dzisiaj zwyci??a z?o – mówi? burmistrz. Podkre?la?, ?e wszystkim nale?? si? pokój, spokój i dobra przysz?o?? – i o ni? ka?dy z nas powinien si? stara?. – Budujmy j? razem, moi drodzy, bo pomimo 74 lat od tej dramatycznej zbrodni, wci?? z?o triumfuje. Bywa, ?e zanim wystrzel? pociski, zanim zostan? u?yte narz?dzia zbrodni, to najpierw wypowiedane s? dramatyczne s?owa, z?e s?owa – wskazywa?, odwo?uj?c si? do niedawnych wydarze? w Gda?sku. Apelowa? do wszystkich, aby pami?tali o tym, ?e nikt nie ma prawa do czynienia z?a. – Nie zabijaj – ko?czy? swoje wyst?pienie.

Modlitw? w intencji pomordowanych poprowadzi? ks. Jacek Marciniak – wikariusz parafii pw. Matki Bo?ej Królowej Polski. Nast?pnie delegacje m?awian z?o?y?y pod pomnikiem-mauzoleum kwiaty i zapalone znicze.

KN

Rys historyczny

Pomnik na Kalkówcze – sarkofag z napisem „OJCZYŻNA TO ZIEMIA I GROBY – NARODY TRAC?C PAMI?? TRAC? ?YCIE” oraz siedem stoj?cych obok s?upów – upami?tnia zbrodni?, jakiej wieczorem i w nocy 17 stycznia 1945 r. na osadzonych w m?awskim wi?zieniu karnym dokona?a grupa operacyjna z?o?ona z esesmanów i miejscowych ?andarmów, kierowana przez przyby?ych do M?awy funkcjonariuszy Gestapo. Wi??niów – mieszka?ców M?awy i Mazowsza Pó?nocnego, w tym ?o?nierzy lokalnego podziemia (Armii Krajowej i Baralionów Ch?opskich) – zacz?to wywozi? na Kalkówk? du?ym samochodem ci??arowym ok. godz. 18:00. Kolejne transporty (w sumie 12) liczy?y po ok. 30-35 osób. Przywiezionych na Kalkówk? wi??niów mordowano strza?ami w ty? g?owy. Egzekucje trwa?y prawdopodobnie do godz. 1-2 w nocy. ?ycie z r?k niemieckiego okupanta straci?y 364 osoby.

Jedynym ocala?ym z masakry by? dwudziestosiemioletni wówczas Czes?aw Arabucki, którego kula trafi?a nie w g?ow?, lecz w rami?. Jak podaje w swojej relacji, jad?cy z nim w transporcie na Kalkówk? wi??niowie oraz on sam my?leli, ?e w zwi?zku ze zbli?aniem si? do M?awy oddzia?ów radzieckich przewo?? ich do innego wi?zienia. Tymczasem dotarli w?a?nie na Kalkówk?, gdzie gestapowcy wprowadzali wi??niów pojedynczo do do?ów i zabijali strza?em z broni palnej. „Gestapowiec, który mnie prowadzi? podci?? mi nogi i wówczas strzeli?, ale nie trafi? w g?ow?, ale w rami?. Ja si? przewróci?em. Zacz??em udawa? zabitego” – opisywa? w 1980 r. Czes?aw Arabucki (pisownia oryginalna). To uratowa?o mu ?ycie. Wkrótce przyjecha? kolejny transport wi??niów. „Na mnie pada?y cia?a. Nast?pne auto to by?y kobiety z celi nr 9. Jaki? m??czyzna krzyczy? „jeszcze Polska nie zgin??a”! [...] Kobiety krzycza?y, p?aka?y i lamentowa?y. Kiedy strzelano do kobiety ja po raz drugi zosta?em ranny w rami?. Jak d?ugo le?a?em dok?adnie nie pami?tam. My?i?, ?e le?a?em jakie? 15-20 minut. Z trudem wydosta?em si? spod zwa?u trupów” – czytamy w relacji jedyne go ocala?ego.

Czes?aw Arabucki by? obecny podczas ods?oni?cia pomnika-mauzoleum na Kalkówcze 9 wrze?nia 1967 r. Wraz z Kompani? Honorow? Wojska Polskiego pe?ni? wart? przy sarkofagu skrywaj?cym prochy ok. 100 osób nierozpoznanych przez swoich bliskich. Cia?a pozosta?ych ofiar zbrodni na Kalkówcze zosta?y zabrane przez rodziny i pochowane na cmentarzach parafialnych.

Sam pomnik na Kalkówce powstał w 1967 r. z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej, ufundował go za ówczesne władze miasta. Autorami projektu byli architekci z Warszawy Barbara i Wojciech Wochnowie. W 2009 r. obiekt został poddany renowacji.

Już w 1945 r. z inicjatywy rodzin rozstrzelanych i pozostałych kolegów z Batalionów Chłopskich, na cmentarzu parafialnym na Wólce wzniesiono zbiorową mogiłę żołnierzy B.Ch. straconych na Kalkówce. Na tablicach wyryto jedenaście nazwisk.

oprac. Krzysztof Napierski

Bibliografia

Czesław Arabucki: Mord na Kalkówce [w:] Benon Dymek (red.): Ziemia Zawkrzeska, tom VII, Mława 2003

Leszek Arent: Pierwsze dni i tygodnie. Kształtowanie się układu politycznego w Mławie po 18-tym styczniu 1945 roku [w:] Ryszard Juszkiewicz (red.): Ziemia Zawkrzeska, tom VIII, Mława 2004

Leszek Arent, Andrzej Grochowski, Przemysław Miecznik: Postacie Wpisane w Dzieje Mławy i Regionu. Zeszyt 2, Mława 2015

Andrzej Grochowski, Przemysław Miecznik, Michał Nowakowski: Miejsca Pamięci Narodowej Mławy i Ziemi Mławskiej, Mława 2011

Lesze































Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/arttykul/kalkowka-nikt-nie-ma-prawa-do-czynienia-zla-budujmy-razem-dobra-przyszosc>